

Czas Kiermaszy

Data publikacji: 16.12.2012 12:05

Kiermasze to stały element przedświątecznych, głównie miejskich pejzaży. Tradycja nie jest specyficzna dla żadnego regionu? popularna jest w każdym zakątku kraju i za granicą. Zwykło się przyjmować, że krajem, gdzie świąteczne jarmarki są najbardziej popularne i najtłumniej odwiedzane, są Niemcy.

Nad Olzę tradycja organizowania tego typu kiermaszy przywędrowała raczej z Wiednia. W naszym powiecie organizowane są w Cieszynie, a także w Zebrzydowicach, Drogomyślu i Dębowcu. Zakupić na nich można przede wszystkim ręcznie wykonane świąteczne ozdoby, rękodzielnicze upominki oraz tradycyjne świąteczne kulinaria. Są więc znakomitą okazją do promocji ludowych twórców i ich tradycyjnego rzemiosła, ale także okazją do zarobku dla na przykład szkół czy placówek oświatowo – wychowawczych, co stanowi doskonałą formę dowartościowania młodych ludzi, którzy rękodzielnicze cacka wykonali. **-Jarmark w Drogomyślu organizujemy drugi rok. Zapraszamy twórców, nie tylko z powiatu cieszyńskiego, ale także ościennych, pieczemy tradycyjne ciasteczka cieszyńskie. Prezentowane są także prace wykonane na warsztatach terapii zajęciowej** – mówi Urszula Słowik, sołtys Drogomyśla. Jarmarki nie były w dawnych czasach wiejską tradycją. **- Niedawno zapanowała taka moda, więc i my organizujemy jarmark. Chcemy umożliwić zakupienie prezentów rękodzielniczych, wesprzeć twórców ludowych, którzy czasem tworzą w zaciszu domowym, a nie mają możliwości zaprezentowania swych wyrobów** – podkreśla Urszula Słowik.

Nie chodzi jednak tylko o samą sprzedaż. Ważna jest też atmosfera świątecznych jarmarków, a także wymiana doświadczeń. **- Nie zawsze twórcom uda się coś sprzedać. Czasem tylko przyjadą, porozmawiają, wymienią doświadczenia, a to też jest ważne** – mówi Urszula Słowik zauważając, że jednak jest różnica między jarmarkami w mieście, choćby w Cieszynie, a na wsi. W mieście ludzie nie tylko mają często więcej pieniędzy i zakupienie rękodzielniczego podarku czy ozdoby świątecznej nie czyni im uszczerbku na domowym budżecie, ale także mieszczanie częściej decydują się na kupno gotowego wyrobu, w przeciwieństwie do mieszkańców wsi, którzy częściej decydują się zrobić coś samemu. Dla tych, którzy sami mają trochę rękodzielniczej smykałki, a przy tym mają czas i chęci, by zrobić coś samemu kiermasze często są jedynie inspiracją. Przyjdą, popatrzą, jak zrobili to inni i sami robią podobne ozdoby.

Kiermasze zorganizowano w niektórych gminach powiatu: Zebrzydowicach, Drogomyślu, Dębowcu. Wszędzie tam był to jeden wyznaczony kiermaszowy dzień. W Cieszynie natomiast i w Czeskim Cieszynie kiermasz świąteczny zorganizowany na rynkach obu miast oraz na dziedzińcu muzeum w Cieszynie odwiedzać można codziennie, aż do świąt. Dziś natomiast (niedziele, 16 grudnia) kiermasz pod hasłem Kaloryczny Energetyczny Kiermasz Świąteczny od 11.00 do 17.00 zorganizowany będzie również na Zamku Cieszyn. Swe wyroby zaprezentują zarówno tradycyjni rzemieślnicy, jak i młodzi projektanci. Zamkowy kiermasz, jak zachwalają go organizatorzy, jest okazją, aby nabyć prezenty świąteczne z duszą. Oferowana jest tam biżuteria filigranowa, koniakowska koronka, zabawki, ozdoby choinkowe, wieńce adwentowe, rzeźby i wiele tradycyjnych przysmaków, takich jak miód, oscypki czy miodula. Ponadto niedzielnemu kiermaszowi na Zamku Cieszyn towarzyszy interaktywna, połączona z możliwością zabawy wystawa Zaprojektuj Święta: Wokół Stołu.

- Część wystawy wokół stołu jest skierowana do najmłodszych. Wprowadzi ich w bajeczny klimat Świąteczny poprzez specjalnie przygotowaną dla dzieci przestrzeń, kreatywne zabawy i zabawne warsztaty. A rodziców zapraszamy serdecznie na pozostałą część wystawy i kiermasz Świąteczny na Zamek – mówi Zofia Sobczyńska, jedna z organizatorek świątecznej wystawy.

(indi)

Zobacz fotoreportaże:

[Kiermasz w Zebrzydowicach>>>](#)

[Kiermasz Bożonarodzeniowy w Dębowcu>>>](#)